

BP MARK A. PIVARUNAS CMRI

**RÓŻNICA MIĘDZY GORLIWOŚCIĄ  
MISYJNĄ ŚWIĘTEGO PATRYKA  
A DUCHEM *VATICANUM II***



KRAKÓW 2020

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)



## **Różnica między gorliwością misyjną świętego Patryka a duchem *Vaticanum II***

BP MARK A. PIVARUNAS CMRI

---

W święto św. Patryka  
17 marca 2000 r.

Umiłowani w Chrystusie!

Wśród największych misjonarzy, jacy kiedykolwiek wyrosli w jedynej, prawdziwej religii objawionej przez wszechmogącego Boga znajduje się pobożny i gorliwy św. Patryk, patron Irlandii. Posłany przez Papieża świętego Celestyna w roku Pańskim 432, święty Patryk dotarł do Irlandii z obosiecznym mieczem Słowa Bożego, nie tylko po to by obalić fałszywą religię druidyzmu, która zniewoliła i zaślepiła ludy owej wyspy, ale także po to by umocnić tam jedyłą, prawdziwą Wiarę w Boga w Trójcy Świętej Jedyne. Bardzo dobrze znanym jest fakt, że św. Patryk wykorzystał przykład trójlistnej koniczyny, ażeby pięknie zobrazować doktrynę Trójcy Świętej.

Tak wielką była jego żywa wiara, tak czynna i potężna była w nim łaska Boża zdobyta poprzez życie gorliwej modlitwy i surowej pokuty, iż święty Patryk zdołał trwale zaszcześcić prawdziwą Wiarę w Irlandii i nawrócić całą ludność na katolicyzm.

Dlaczego przypomnienie postaci tego świętego jest w obecnych czasach tak dla nas ważne? Otóż dlatego, iż kościół soborowy (organizacja powstała po *Vaticanum II*, tak zwany neokościół) ponownie zredefiniował pojęcie misji Kościoła. Nie jest już konieczne, by czynnie pracować nad nawracaniem ludzi innych religii na jedyną, prawdziwą religię objawioną przez Boga.



Obecnie, w duchu *Vaticanum II*, nowe "misje" soborowego kościoła ograniczają się wyłącznie do promowania "dobra" rzekomo obecnego w tych fałszywych religiach. Jakże często w ciągu ostatnich 35 lat czytaliśmy jak to modernistyczna hierarchia powtarzała heretyckie zasady deklaracji *Vaticanum II* – *Nostra aetate* oraz dekretu *Dignitatis humanae*.

Jakże sprzeczne i absurdalne jest to fałszywe nauczanie *Vaticanum II* w świetle prawdziwego, katolickiego, misyjnego ducha świętego Patryka, który czynnie pracował nad nawróceniem ludu Irlandii z druidyzmu na katolicyzm.



Czy święty Patryk pojechał do Irlandii po to by obsypywać pochwałami fałszywą religię druidyzmu? Otóż nie, udał się on tam po to, aby obalić ich fałszywe wierzenia i praktyki oraz po to by bezpośrednio zwalczać diaboliczne zaklęcia druidzkich kapłanów.

Tenże misjonarski duch świętego Patryka nie odzwierciedla ducha *Vaticanum II* w jego stosunku do dzisiejszych niechrześcijańskich religii.

W deklaracji *Vaticanum II – Nostra aetate*, nie znajdujemy niczego innego jak tylko pochwały dla tych fałszywych religii, które ani nie uznają ani nie czczą jedyne prawdziwego Boga:

"Tak więc w hinduizmie ludzie badają i wyrażają boską tajemnicę poprzez niezmierną obfitość mitów i wnikliwe koncepcje filozoficzne, a wyzwolenia z udręk naszego losu szukają albo w różnych formach życia ascetycznego, albo w głębokiej medytacji, albo w uciekaniu się do Boga z miłością i ufnością".

Jakże hinduiści mogą "uciekać się do Boga z miłością i ufnością" skoro uznają różnych bogów przedstawionych w różnych formach stworzenia? Według hinduizmu, świat i wszystko w nim, włączając człowieka, jest bogiem. Pośród różnych hinduskich bóstw, najważniejszymi są – Brahma, twórca; Wisnu, obrońca; i Sziwa, niszczyciel. Hinduiści oddają boską cześć wielu zwierzętom. Najświętszymi spośród nich są krowy, ponadto czczą również małpy, węże oraz inne zwierzęta.

Czy hinduiści rzeczywiście "uciekają się do Boga z miłością i ufnością"?

Przytoczmy dalszy fragment z *Nostra aetate*:

"Buddyzm, w różnych swych formach, uznaje całkowitą niewystarczalność tego zmiennego świata i naucza sposobów, którymi ludzie w duchu pobożności i ufności mogliby albo osiągnąć stan doskonałego wyzwolenia, albo dojść, czy to o własnych siłach, czy z wyższą pomocą, do najwyższego oświecenia".

Czymże jest stan "doskonałego wyzwolenia" oraz "najwyższego oświecenia"? Buddyzm to religia samodoskonalenia bez odniesienia do jakichkolwiek bogów.

Po uznaniu hinduizmu i buddyzmu, deklaracja *Vaticanum II* uznaje zbiorczo wszystkie inne religie świata:

"Podobnie też inne religie, istniejące na całym świecie, różnymi sposobami starają się wyjść naprzeciw niepokojowi ludzkiego serca, wskazując drogi, to znaczy doktryny oraz nakazy praktyczne, jak również sakralne obrzędy".

Tak więc obsypawszy pochwałami fałszywe religie Wschodu (które niestety oddają cześć fałszywym bogom wbrew pierwszemu Przykazaniu o czci należyj prawdziwemu Bogu), modernistyczny kościół ustanawia najbardziej sprzeczną zasadę:

"Kościół katolicki nie odrzuca z tego, co w religiach owych prawdziwe jest i święte".

"Przeto wzywa synów swoich, aby z roztropnością i miłością przez rozmowy i współpracę z wyznawcami innych religii, dając świadectwo wiary i życia chrześcijańskiego, uznawali, chronili i wspierali owe dobra duchowe i moralne, a także wartości społeczno-kulturalne, które u tamtych się znajdują".

Jakże katolicy mieliby – dając świadectwo jedynej, prawdziwej wiary – uznawać, chronić i wspierać duchowe i moralne dobra w religiach świata, które czczą fałszywych bogów i często praktykują poniżające, haniebne i niemoralne rytuały?

Czy święty Patryk wyruszył do Irlandii w jedynym celu, ażeby uznawać, chronić oraz wspierać "duchowe i moralne dobra" napotkane wśród druidów? Czy Irlandia kiedykolwiek nawróciłaby się na katolicyzm, gdyby wielki święty Patryk przybył do tegoż kraju w duchu *Vaticanum II*?

Kwestia "uznawania, chronienia i wspierania duchowych i moralnych dóbr" fałszywych religii została ostatnio powtórzona przez Jana Pawła II w jego katechezie *Nasiona prawdy w światowych religiach* (wrzesień 1998):

"Duch Święty jest nie tylko obecny w innych religiach przez autentyczne przejawy modlitwy, «obecność i działanie Ducha» – jak napisałem w encyklice *Redemptoris missio* – «nie dotyczą tylko jednostek, ale społeczeństwa i historii, narodów, kultur i religii»".

Jak diametralnie przeciwne temu zdaniu jest nauczanie Papieża Piusa XI zawarte w jego encyklice *Mortalium animos*:

"Z tego wynika, że żadna religia nie może być prawdziwa prócz tej, która polega na objawionych słowach Boga. To objawienie, które rozpoczęło się z początkiem rodzaju ludzkiego i kontynuowało się w Starym Testamencie, Jezus Chrystus sam w Nowym Testamencie ukończył".

"Czyż możemy pozwolić na to – a byłoby to rzeczą niesłuszną i niesprawiedliwą, – by prawda, a mianowicie prawda przez Boga objawiona, stała się przedmiotem układów? Chodzi tu o ochronę objawionej prawdy. Jezus Chrystus wysłał swych Apostołów na cały świat, by wszystkim narodom głosili radosną wieść, i chciał, by ich uprzednio dla uniknięcia wszelkiego błędu Duch Święty wtajemniczył w całą prawdę. Czy nauka Apostołów zupełnie zaginęła, lub też kiedykolwiek została przyćmiona w Kościele, którym rządzi i którego chroni sam Bóg?".

"Jeśli jednak nasz Zbawiciel wyraźnie ustanowił, by Jego Ewangelia głoszona była nie tylko za czasów Apostolskich, ale i w przyszłych czasach, czyżby treść wiary mogła z biegiem stuleci ukształtować się tak mglisto i niepewnie, że dzisiaj ścierpieć by trzeba było nawet sprzeczne z sobą zapatrywania? Gdyby tak się rzecz miała, to trzeba by również powiedzieć, że zstąpienie Ducha Świętego na Apostołów i ciągle przebywanie tegoż Ducha Świętego w Kościele, ba – nawet, że nauka samego Jezusa Chrystusa od wielu stuleci zatraciła zupełnie swą skuteczność i swą wartość. Takie twierdzenie byłoby bluźnierstwem". (1)

Będąc zawsze przekonany o prawdziwej misji katolickiego Kościoła wyrażonej w słowach Chrystusa "idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, nauczając je zachowywać wszystko, cokolwiek wam przykazałem" (Mt. 28, 19-20) i że "kto uwierzy i ochrzci się, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony" (Mk 16, 16), święty Patryk wyniszczał się przez modlitwę, ofiarę i głoszenie kazań w dziele nawracania Irlandii.

Rozważając dalej sprzeczność pomiędzy misyjnym duchem świętego Patryka, a duchem *Vaticanum II*, możemy następnie rozpatrzeć dekret *Vaticanum II – Dignitatis humanae*.



Według *Dignitatis humanae*, wszyscy ludzie mają prawo do wolności religijnej. A przysługuje ono trwale

"... również tym, którzy nie wypełniają obowiązku szukania prawdy i trwania przy niej".

Ponadto, ów dekret stwierdza:

"Wspólnoty religijne mają też prawo do tego, aby nie przeszkadzano im w publicznym nauczaniu i wyznawaniu swej wiary słowem i pismem".

"Poza tym wymaga wolność religijna, aby wspólnotom religijnym nie przeszkadzano w swobodnym okazywaniu szczególnej wartości ich nauki dla organizowania społeczeństwa i ożywiania całej aktywności ludzkiej".

Czy święty Patryk po przejściu Irlandii na katolicyzm, zezwoliłby – w duchu *Vaticanum II* – na wolność religijną druidzким kapłanom? Czy święty Patryk nakłaniałby zwierzchników tego katolickiego kraju do przyznania wolności druidzким duchownym tak, "aby nie przeszkadzano im w publicznym nauczaniu i wyznawaniu swej wiary"?

Nie, święty Patryk nigdy nie wpajałby religijnego indyferentyzmu *Dignitatis humanae* w fałszywym duchu miłości względem wyznawców druidyzmu.

A powodem tego jest to, iż religijny indyferentyzm, którym przesiąknięty jest dekret *Vaticanum II* – *Dignitatis humanae* zawsze na przestrzeni wieków potępiany był przez Kościół.

Papież Pius IX w swoim Syllabusie Błędów potępił następujące zdania:

15. "Każdy człowiek ma swobodę wyboru i wyznawania religii, którą przy pomocy światła rozumu uzna za prawdziwą".

77. "W naszej epoce nie jest już użyteczne, by religia katolicka miała status jedynej religii państwowej, z wykluczeniem wszystkich innych wyznań".

78. "Chwalebne jest więc, że w pewnych krajach uważanych za katolickie ustawy zezwalają, by przybysze mogli tam sprawować publicznie swoje nabożeństwa".

Kiedy, po zakończeniu *Vaticanum II*, katolickie kraje włączyły postanowienia dekretu *Dignitatis humanae* do praw cywilnych, błędy fałszywych religii rozpowszechniły się niczym chwast kąkolu, a jako bezpośredni skutek, spowodowały straszliwą utratę wiary.

Jednakże duchowe spustoszenie spowodowane przez *Vaticanum II* i soborowy kościół na tym się nie kończy. W ramach praktycznego zastosowania obecnej prawdziwej kulminacji religijnego indyferentyzmu i fałszywego ekumenizmu, soborowy kościół wielokrotnie organizował międzywyznaniowe spotkania, podczas których różne światowe religie są zachęcane do wspólnej modlitwy o światowy pokój do fałszywych bogów. Najbardziej haniebne i bluźniercze z tych międzywyznaniowych spotkań miało miejsce w 1986 roku w jednym z katolickich kościołów Asyżu.



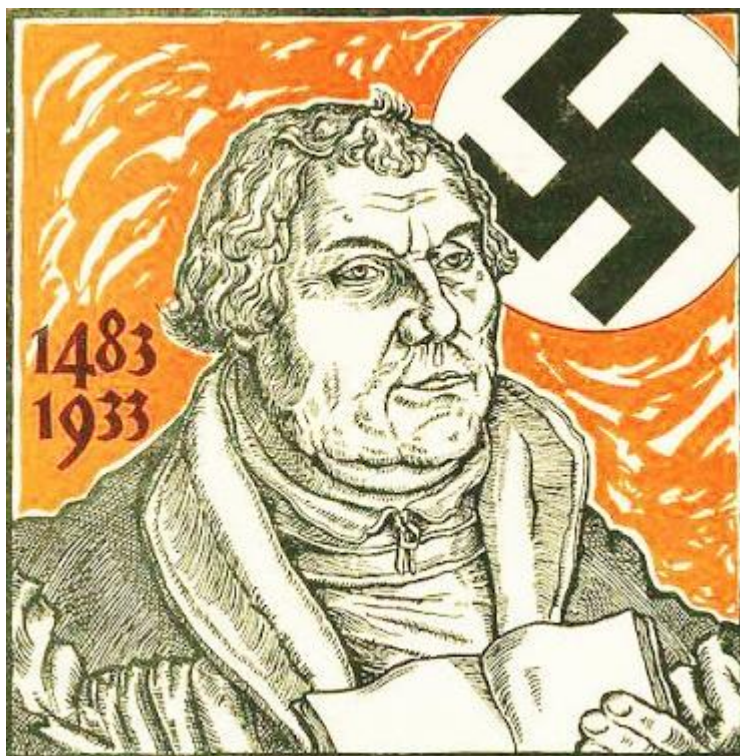
Jeszcze raz porównując, czy święty Patryk zaprosiłby druidzkich kapłanów do katolickich kościołów Irlandii i w duchu fałszywego ekumenizmu, zachęcałby ich do praktyk ich fałszywego kultu? Na pewno nie! Święty Patryk był mocno utwierdzony w prawdziwej wierze i w przestrzeganiu pierwszego Przykazania Bożego – "Jam jest Pan, Bóg twój; nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną".

Owocem fałszywego ekumenizmu jest nic innego jak religijny indyferentyzm; błędna wiara w to, że wszystkie religie są mniej lub bardziej dobre i chwalebne. Stanowi to zaprzeczenie istnienia jedynej prawdziwej religii objawionej przez Boga.



Największą tragedią naszych czasów jest to, iż soborowy kościół kontynuuje duchowe spustoszenie trzody Chrystusowej, a czyni to, niestety, w imię katolickiego Kościoła.

Oprócz tego wszystkiego, co rozważyliśmy powyżej o soborowym kościele, ważnym byłoby dla nas krótkie wykazanie kwestii prawdziwej postaci Marcina Lutra i jego heretyckich nauk w świetle ostatniego "luterancko-katolickiego porozumienia".



Ażeby nie było żadnych wątpliwości co do powodów dla których katolicki Kościół ekskomunikował Lutra i potępił jego heretyckie nauczanie, rozważmy kilka z jego pism.

Marcin Luter nauczał:

"Bądź grzesznikiem i grzesz śmiało, lecz jeszcze śmielej wierz i raduj się w Chrystusie, ponieważ on jest zwycięzcą grzechu, śmierci i świata. Tak długo jak jesteśmy tutaj [na tym świecie] musimy grzeszyć... Dość na tym, że przez bogactwo Boskiej chwały poznaliśmy Baranka, który gładzi grzech świata. Żaden grzech nie oddzieli nas od Baranka, nawet jeśli w ciągu dnia tysiąc razy dopuścilibyśmy się cudzołóstwa czy morderstwa" (WA tom 2, s. 372; Listy I, *Dzieła Lutra*, wyd. amerykańskie, tom 48, s. 282).

Dalej, Luter błuźnierczo twierdził, że nawet nasz Boski Zbawiciel był winny grzechu. (...).

Czy zatem powinno kogoś dziwić dlaczego Marcin Luter został potępiony jako heretyk i wyklęty z jedyne go prawdziwego Kościoła ustanowionego przez Jezusa Chrystusa jakieś tysiąc pięćset lat wcześniej? (2)

W przeciwieństwie do Marcina Lutera, Nasz Boski Pan Jezus Chrystus, uczy nas:

"Jeśli chcesz wejść do żywota, chowaj przykazania" (Mt. 19, 17).

"Wchodźcie przez ciasną bramę; albowiem szeroka brama i przestronna jest droga, która wiedzie na zatracenie, a wielu jest, którzy przez nią wchodzą. O jak ciasna brama i wąska jest droga, która wiedzie do żywota, a mało jest tych, którzy ją znajdują!" (Mt. 7, 13-14).

"Nie może drzewo dobre rodzić owoców złych, ani nie może drzewo złe rodzić owoców dobrych. Wszelkie drzewo, które nie rodzi owocu dobrego, będzie wycięte i w ogień wrzucone" (Mt. 7, 18-19).

"Nie każdy, który mi mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, ale ten, co czyni wolę Ojca mego, który jest w niebiesiech, ten wejdzie do królestwa niebieskiego. Wielu powie mi w ów dzień: Panie, Panie! czyśmy nie prorokowali w imię Twoje i w imię Twoje nie wyrzucali czartów i w imię Twoje nie czynili wielu cudów? A wtedy wyznam im: żem was nigdy nie znał, odstąpcie ode mnie, którzy czynicie nieprawość!" (Mt. 7, 21-23).

Święty Jakub mówi nam w swoim liście apostołskim:

"Tak i wiara, jeśli by nie miała uczynków, martwa jest sama w sobie" (Jakub 2, 17-20).

Sobór Trydencki nie był dwuznaczny, kiedy nieomylnie oświadczył:

"Kanon XVIII. Jeśli ktoś twierdzi, że przykazania Boże nawet dla człowieka sprawiedliwego i będącego w łasce są niemożliwe do zachowania – niech będzie wyklęty.

Kanon XIX. Jeśli ktoś twierdzi, że jedynym przykazaniem Ewangelii jest obowiązek wiary, a inne obowiązki są obojętne – ani nakazane, ani zakazane, lecz dowolne – albo że Dekalog nie dotyczy wcale chrześcijan – niech będzie wyklęty.

Kanon XX. Jeśli ktoś twierdzi, że człowiek usprawiedliwiony i nawet wysoce doskonały nie ma obowiązku zachowania przykazań Bożych i kościelnych, lecz tylko obowiązek wiary, jak gdyby jedynie Ewangelia – bez obowiązku zachowania przykazań – była bezwarunkową obietnicą życia wiecznego – niech będzie wyklęty". (3)

Uciekajmy się zatem do wstawiennictwa chwalebного patrona Irlandii, świętego Patryka. Oby wzbudził w nas prawdziwą miłość i gorliwość dla naszej droższej Katolickiej Wiary! (4)

In Christo Iesu et Maria Immaculata,  
Biskup Mark A. Pivarunas CMRI

[www.cmri.org](http://www.cmri.org)

Z języka angielskiego tłumaczyła Iwona Olszewska

---

### Przypisy:

(1) Zob. Papież Pius XI, [Encyklika "Mortalium animos". O popieraniu prawdziwej jedności religii.](#)

(2) Zob. a) Ks. Marcei Nowakowski, [Heretycy i sekciarze. Marcin Luter, twórca pseudoreformacji.](#) b) Ks. Rivaux, [Sposób wyrażania się Lutra.](#) c) Ks. Zygmunt Baranowski, [Reformy małżeńskie Lutra.](#) d) "Przegląd Lwowski", ["Apostolska łagodność" Marcina Lutra.](#)

(3) Zob. Ks. Peter Einig, [Usprawiedliwienie \(justificatio\).](#)

(4) Por. 1) Bp Mark A. Pivarunas CMRI, a) [Ocena spotkań w Asyżu w 1986 i 2011.](#) b) [Sedewakantyzm.](#) c) [Odpowiedzi na zarzuty wobec stanowiska sedewakantystycznego.](#) d) [Vaticanum II "w świetle Tradycji"?](#) e) [O Przysiędze antymodernistycznej.](#) f) [Czasy ostateczne a fałszywy ekumenizm.](#) g) [Sede vacante. Rocznica śmierci papieża Piusa XII.](#) h) [Fatima, negocjacje FSSPX z modernistami i stanowisko arcybiskupa Lefebvre.](#)

2) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [Kult człowieka.](#) b) [Neopapież – fałszywy papież.](#) c) [Zaniechanie potępienia: Bergoglio zaniedbuje obowiązek potępienia zła.](#) d) [Sedewakantyzm: jedyny logiczny wniosek.](#) e) [Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach.](#) f) [Nowa praktyka "dialogu". Duch apostolski zniszczony przez Vaticanum II.](#) g) [Pożegnalne słowa do swoich kapłanów. O spuściznie Benedykta XVI.](#) h) [New Age, Nowa Religia.](#) i) [Konieczność modlitwy o nawrócenie zbłąkanych dusz.](#) j) [Karmić dusze nauką prawdy.](#) k) [Papież Pius XII – w pięćdziesiątą rocznicę śmierci.](#) l) ["...ale nas zbaw ode złego...". Czy modernistyczny kościół jest w stanie wyrzucić diabła?](#) m) [Franciszek-Bergoglio znowu atakuje! Pokaz dwulicowości Vaticanum II.](#) n) [Przemyślenia na temat pożaru Notre Dame.](#)

- 3) Bp Piotr Marcin Ngô-dinh-Thuc, [Deklaracja doktrynalna](#).
- 4) Ks. Rama P. Coomaswamy, a) [Posoborowi "papieże"](#). b) [Ruch zielonoświątkowy: przejawem i uzewnętrznieniem "nowego kościoła"](#).
- 5) Patrick Henry Omlor, a) [Zbójcecki Kościół](#). b) [Jan Paweł II Apostata](#). c) [Anna Katarzyna Emmerich o "nowym kościele"](#).
- 6) Ks. Michael Oswald, a) [Odrzucenie fałszywego kościoła. \(List do duchowieństwa diecezji Rockford\)](#). b) [Moje obserwacje. Osobiste spojrzenie na Nowy Kościół i Kościół katolicki](#).
- 7) Ks. Jacek Tylka, a) [Dogmatyka katolicka. Traktat o Kościele Chrystusowym](#). b) [O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii](#). c) [O cnotach heroicznych](#).
- 8) Abp Antoni Szlagowski, a) [Wiara w pojęciu katolickim, a modernistycznym](#). b) [Wiara w życiu](#). c) [Prawda według nauki Kościoła, oraz twierdzeń modernistów](#). d) [Zasady modernistów \(modernistarum doctrina\)](#).
- 9) Ks. J. B. Delert, [Teologia dla użytku wiernych pragnących gruntowniejszej nauki w rzeczach zbawienia. Tom I. Teologia dogmatyczna. Tom II. Teologia moralna i liturgika](#).
- 10) Ks. Jan Rosiak SI, a) [Chrystus mistyczny](#). b) [Idąc nauczajcie](#). c) [Tu es Petrus](#). d) [Wiara i "doświadczenie religijne"](#). e) [Suarez. 1548 – 1617](#).
- 11) Ks. Jan Domaszewicz, [O Kościele. Nieomyślność. Papież. Poza Kościołem nie ma zbawienia. Nieprzyjaciele Kościoła. \(De Ecclesia Christi\)](#).

(Przypisy i ilustracje od red. **Ultra montes**).



( [HTM](#) )

© **Ultra montes** ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))

Cracovia MMXX, Kraków 2020